

WNIEBOWSTĄPIENIE I ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO

Znaczące etapy historii zbawienia

Rok liturgiczny dzieli się na różne wybrane okresy czasowe, przeżywane w świetle tajemnicy paschalnej Chrystusa, które są niejako skopiowaniem opisów św. Łukasza następujących wydarzeń: Zmartwychwstania „trzeciego dnia” (Łk 24,46), które stanowi punkt kulminacyjny Triduum paschalnego; Wniebowstąpienia po „czterdziestu dniach” (Dz 1,3); Zesłania Ducha Świętego na Apostołów pięćdziesiąt dni po Zmartwychwstaniu (Dz 2,1).

Właśnie św. Łukasz, jest autorem w Nowym Testamencie, który Wniebowstąpienie i Zesłanie Ducha Świętego, opisuje z większym podkreśleniem znaczenia różnych szczegółów. Jako jedyny, przedstawia Wniebowstąpienie Chrystusa w formie widzialnej, podkreślając obecność dwóch świadków i opisując je dwa razy w swoich dziełach: na zakończenie Ewangelii 24, 50-53 i na początku *Dziejów Apostolskich* 1,9-11. Również tylko św. Łukasz Zesłanie Ducha Świętego, przedstawia, jako wydarzenie eklezjologiczne i nadaje mu szczególną rolę w historii zbawienia.

* Augusto Barbi jest kapłanem diecezji Verony. Uzyskał najpierw licencjat Nauk Biblijnych na Papieskim Instytucie Biblijnym, a następnie tytuł doktora na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim. Naucza Teologii Biblijnej na wydziale Teologicznym w Triveneto oraz wykłada Egzegezę Nowego Testamentu i Teologię Biblijną na Studium Teologicznym św. Zenona. Oprócz tezy doktorskiej *Il Cristo celeste presente nella chiesa*, na Papieskim Instytucie Biblijnym, w Rzymie w 1979 roku, opublikował na łamach *Messagero* dwa tomy komentarza do *Dziejów Apostolskich*, jeden dotyczy rozdziałów 15-28 (2007), a drugi 1-4 (2010). Ponadto jest autorem licznych artykułów na temat Pism Łukasza w specjalistycznych czasopismach (*Rivista Biblica, Storico Bibliche, Communio, La Scuola Cattolica, Parola Spirito e Vita, Parole di Vita*), w *Dizionario di Spiritualità Biblico-Patristica* i w różnych innych.

Z tego powodu wydaje się być uzasadniony trud, aby pogłębić bogactwo tych teologicznych treści w tekstach Łukasza, nie pomijając również kontekstu historyczno-religijnego oraz tradycji istotnych także, dla ich właściwego zrozumienia.

1. Wniebowstąpienie Jezusa

Jeśli Łukasz jest jedynym autorem Nowego Testamentu, który w sposób bardzo plastyczny przedstawia Wniebowstąpienie Jezusa, należy najpierw przedstawić to wydarzenie paschalne w kontekście innych tekstów nowotestamentalnych, opisujących to wydarzenie.

1.1. *W relacji do kerygmatu paschalnego*

Pierwsza wspólnota chrześcijan wyznawała swoją wiarę w tajemnicę paschalną zarówno poprzez sformułowanie „obudzenia/powstania ze śmierci” jak również poprzez „wniebowstąpienie/wywyższenie” Jezusa w nowej realizacji zbawczego zamysłu Boga¹. Zmartwychwstanie i Wniebowstąpienie pojawiają się zatem w tekstach wyznania wiary w pierwszym okresie chrześcijaństwa, jako ściśle ze sobą związane. Jeśli nawet są wspomniane oddzielnie, to jednak i tak są postrzegane, jako dwa oblicza jednego i tego samego wydarzenia (Ef 1, 19; 2, 5). Kiedy jest mowa na temat zmartwychwstania Jezusa, to zawsze domniemane jest również i jego Wniebowstąpienie (Rz 14, 9; 1Kor 15,3, 1 Tes 1,9). A konkretnie, konsekwencją zmartwychwstania Chrystusa, jest właśnie to, że zasiadł po prawicy Boga uczestnicząc w Jego chwale (Rz 8, 34; Kol 3,1). I odwrotnie, kiedy jest mowa na temat Wniebowstąpienia Chrystusa, to zakłada to uprzednie Jego zmartwychwstanie (Flp 2, 6-11; Rz 1, 3).

¹ Inny język to język „życia” (por. Rz 6, 10; 2 Kor 13,4; Ga 2,20; Łk 24,5, Dz 1,3), który ma wyrażać nową jakość istnienia, które charakteryzuje Zmartwychwstałego. Odnośnie tego zagadnienia por. R. Penna, *I ritratti originali di Gesù il Cristo. Inizi e sviluppi Della cristologia neotestamentaria. I. Gli inizi*, San Paolo, Cinisello Balsamo (MI) 1996, s. 190-195; J.P. Michaud, *La resurrection dans le langage des premiers chrétiens*, w: O. Mainville, D. Marguerat, *Résurrection. L'après-mort dans le monde ancien et le Nouveau Testament*, Genève-Montreal (Labor et Fides/Médispaul) 2001, s. 111-128.

Ten głęboki związek pomiędzy zmartwychwstaniem a Wniebowstąpieniem, w kerygmacie paschalnym pierwszych chrześcijan, stanowił podstawę idei przeniesienia się Zmartwychwstałego z ziemi do nieba. W *Pierwszym Liście do Tesaloniczan* (1, 10), kiedy jest mowa o oczekiwaniu na powrót „z nieba” Tego, który zmartwychwstał, zakłada się, że zmartwychwstanie jest „zmartwychwstaniem do nieba”, z którego Chrystus powróci, aby dokonać ostatecznego sądu nad światem.

W tym kontekście nie dziwi fakt, że spotykamy również teksty na temat zmartwychwstania/uwielbienia, które wspominają o „wstąpieniu do nieba” Zmartwychwstałego, czyli o Wniebowstąpieniu w pełnym tego słowa znaczeniu. Tak jest w przypadku *Pierwszego Listu św. Piotra* (3,21), gdzie bardzo wyraźny jest schemat: „zmartwychwstanie-wniebowstąpienie-wywyższenie po prawicy Ojca” W tym przypadku, Wniebowstąpienie, traktowane odrębnie od Zmartwychwstania oraz uwielbienia, staje się rozumiane w perspektywie określanej jako „chrystologia kosmiczna”, pojmowana jako władza Chrystusa nad siłami we wszechświecie, w kosmosie (Ef 1, 21; Kol 1, 15-20; 2, 10.15; Flp 2, 9-10). Wniebowstąpienie, jawi się w tym przypadku, jako konsekwencja „zwycięskiej drogi” w kierunku nieba, podczas której Chrystus zwyciężył i podporządkował sobie moce anielskie.

W *Liście do Hebrajczyków*, w którym wyniesienie Chrystusa zasiadającego po prawicy Boga, jest wydarzeniem kulminacyjnym całej chrystologii tego Listu (Hbr 1,3; 8,1; 10,12; 12,2) motyw wniebowstąpienia zostaje jeszcze wyraźniej określony. O Chrystusie, Wiecznym Kapłanie, mówi autor Listu, że „przeszedł przez niebiosą” (4, 14), czyli wszedł poza „zasłonę sanktuarium” (6,19), został „wywyższony ponad niebiosą” (7,26), wszedł do „samego nieba” (9,24). Widać wyraźnie w tych tekstach, że Wniebowstąpienie jest tutaj postrzegane jako „podróż niebieska” Została jednak opisana w sposób szczególny, mianowicie, jako wejście Najwyższego Kapłana do przybytku Świętych, podkreślając, że Zmartwychwstały, będąc „po prawicy Boga”, może sprawować funkcję soteriologiczną².

² Nie bierzemy pod uwagę fragmentu Marka 16,19, w którym Wniebowstąpienie jest przedstawione jako zakończenie objawień paschalnych Chrystusa, czyli po zmartwychwstaniu. Nie ma natomiast nic u Marka na temat

Ta syntetyczna ocena, pokazuje, że w kerygmacie paschalnym pierwszej wspólnoty Kościoła, fakt Wniebowstąpienia Chrystusa, był oczywisty, a w oderwaniu od zmartwychwstania i wywyższenia, przedstawiano go w kontekście chrystologicznym (kosmicznym i kapłańskim), jako „podróż niebieską” W każdym bądź razie, wydarzenie Wniebowstąpienia pozostaje rzeczywistością niewidzialną. Dokonało się bez świadków i jest przedmiotem wiary.³

Zupełnie inaczej opisane jest Wniebowstąpienie w pismach Łukasza, gdzie całe wydarzenie przyjmuje formę krótkiego opowiadania, i dokonało się ono na oczach dwóch świadków. To szczegółowe przedstawienie całego wydarzenia przez Łukasza, rodzi pytanie: co go naprawdę inspirowało, do takiego przedstawienia Wniebowstąpienia, i to aż dwukrotnie?

1.2. Historyczne opisy Wniebowstąpienia, jako „uniesienie i zachowanie od śmierci” w niebie

Wielu autorów uważa, że oba opisy Wniebowstąpienia Chrystusa, są zbieżne z ideą „wyniesienia” do nieba, która pojawia się w różnych historycznych relacjach na ten temat w początkach chrześcijaństwa, zarówno w tradycji grecko-rzymskiej, jak i biblijno-żydowskiej.⁴

Przedstawienie Wniebowstąpienia, jako „uniesienia” podkreśla, w stosunku do innych przedstawień tego wydarzenia, pewne elementy charakterystyczne. Pojęcie „uniesienia”, podkreśla jego charakter *ostateczny* (nie jest to zwykła czasowa podróż do nieba).

wyniesienia „po prawicy Ojca” Tekst Marka jest późniejszy i zależny w dużej mierze od tekstów Łukasza.

³ Celem pogłębienia tego zagadnienia: por. G. Lohfink, *Die Himmelfahrt Jesu. Untersuchungen zu den Himmelfahrt- und Erhöhungstexten bei Lukas*, Kosel, München 1971, s. 80-89; A.W. Ziwp, *The Ascension of the Messiah in Luka Christology*, Brill, Leiden-New York-Koln 1997, s. 119-144. Również: J. A. Ftzmyer, *The-Ascension of Christ and Pentecost* w: tenże, *To Advance the Gospel. New Testament Studies*, Eerdmans, Grand Rapids, MI-Cambridge 1998 (2), s. 266-171.

⁴ Inne opisy wniebowstąpienia, por. G. Lohfink, *Die Himmelfahrt Jesu*, dz. cyt., s. 32-34 i 51-54. W świecie grecko-rzymskim i w literaturze żydowskiej jako „podróż niebieska” oraz, jako „przyjęcie duszy” w literaturze żydowskiej, różnią się istotnie w opisie wniebowstąpienia, jako „uniesienia do nieba”

„Uniesienie” obejmuje także *ciało* (wydarzenie Wniebowstąpienia nie jest tylko doświadczeniem duchowym, ani nie obejmuje jedynie duszy po śmierci), a także oznacza przejście ze świata ludzkiego do sfery boskiej, to znaczy wyklucza *doświadczenie śmierci*.⁵ Do tych wszystkich elementów należy jeszcze dodać, że „uniesienie” do nieba, jest traktowane, jako dzieło Boga i jest obserwowane przez licznych świadków.

W świecie grecko-rzymskim szczególne znaczenie posiadało opowiadanie o uniesieniu do nieba Romulusa i Heraklesa⁶. Przede wszystkim historia Romulusa stała się modelem dla przyszłej apoteozy władców, którzy po wyniesieniu do nieba po swojej śmierci, nie tylko byli uważani na równi z bogami i stawali się przedmiotem kultu, ale również dalej sprawowali polityczną władzę nad światem⁷.

W literaturze biblijno-żydowskiej znajduje się ważna tradycja łącząca wyniesienie do nieba z pobożnym życiem ziemskim. Taka tradycja rozwijała się znacząco, a ostatecznie znalazła swój szczyt w księgach apokaliptycznych i pseudoepigraficznych.

Księga Rodzaju wspomina o wzięciu do nieba Henocha (Rdz 5,24). O tym wydarzeniu wspomina się również w *Księdze Mądrości Syracha* 44,16 i 49,14. Ta tradycja jest jeszcze bardziej widoczna w *Księdze Jubileuszów* (4,23) i w *Księgach Henocha* (1 Henocha 12, 1-2, a szczególnie w 2, 1-2, przypominająca w kilku fragmentach tekst Łk 24, 50-53).

Bardziej znacząca jest jeszcze historia o „wzięciu” do nieba Eliasza (2 Krl 2, 1-18, a szczególnie werset 11), które kończy jego prorockie posłannictwo i stanowi warunek przekazania jego „ducha” Elizeuszowi. *I Księga Machabejska* wiąże całe to wydarzenie ze szczególną pobożnością i pokorą proroka. Przekonanie, że Eliaz, także po swoim odejściu do nieba, pozostaje żywy, zrodziło nadzieję, że on jeszcze powróci i będzie odgrywał znaczącą

⁵ A. W. Zwiep, *The Ascension of the Messiah*, dz. cyt., s. 36, n. 1. Por. także G. Lohfink, *Die Himmelfahrt Jesu*, dz. cyt., s. 38.

⁶ Por. autorów cytowanych przez G. Lohfink, *Die Himmelfahrt Jesu*, dz. cyt., s. 34-37, A. W. Zwiep, *The Ascension of the Messiah*, dz. cyt., s. 38.

⁷ Związek „apoteozy” cesarzy z wyniesieniem do nieba por. G. Gilbert, *Roman Propaganda and Christian Identity in the Worlview of Luke-Acts* w: T. Penner, C. Vander Stichele, *Contestualizing Acts. Lukan Narrative and Graeco-Roman Discourse*, Society of Biblical Literature, Atlanta 2003, s. 242-245.

rolę w czasach eschatologicznych (Ml 3, 23-24; Syr 48, 9-12). Do wniebowstąpienia Eliasza (i Henocha) i do jego powrotu w czasach eschatologicznych nawiązuje również *Czwarta Księga Ezdrasza* (6, 26), co wydaje się posiadać również wpływ na przekazy ewangeliczne (Mk 6, 15; 8, 28, a szczególnie Mk 9, 11-13).

Tak poważne traktowanie w tradycji apokaliptycznej wzięcia Henocha do nieba, raczej nie dziwi, ponieważ w tego typu literaturze, również inne postacie są zabierane do nieba, gdzie oczekują na eschatologiczne wydarzenia. Na przykład Ezdrasz otrzymał obietnicę, że zostanie wzięty do nieba, gdzie będzie żył z Mesjaszem i jemu podobnymi (Henochem i Eliaszem) (*Księga Ezdrasza* 14,9). Jego wzięcie do nieba dokona się po czterdziestu dniach wyznaczonych mu na napisanie wszystkich objawień, jakie otrzymał (*4 Księga Ezdrasza* 14,48). Ta sama sytuacja miała miejsce w przypadku Barucha, który otrzymał zapowiedź odejścia z tego świata nie przez śmierć, ale przez wzięcie go do nieba, gdzie będzie oczekiwał końca świata. Jego odejście dokonało się również po 40 dniach, w czasie których pouczał lud (*2 Księga Barucha* 76, 1-5). Podczas sądu ostatecznego Baruch ma pełnić rolę świadka (*2 Księga Barucha* 13,3).

Mimo drobnych różnic w szczegółach, można dostrzec w tradycji biblijno-żydowskiej pewien stały schemat wzięcia do nieba niektórych postaci. Wzięcie do nieba dokonuje się po 40 dniach wyętej pracy głoszenia. W opisach pojawiają się albo góry, albo powóz lub też obłok. Konsekwencją wzięcia do nieba jest oczekiwanie na czasy ostateczne oraz jakaś forma udziału w dramacie eschatologicznym⁸.

Proliferacja historii wzięcia do nieba, zarówno w kręgu żydowskim, jak i w grecko-rzymskim, w czasach bliskich Łukasza pozwala sądzić o wykorzystaniu tego schematu w jego opisach Wniebowstąpienia Jezusa oraz o podobnym ich rozumieniu przez wszystkich czytających je, w ówczesnych czasach.

⁸ Na temat wzięcia do nieba niektórych postaci biblijnych: Por. G. Friedrich, *Lk 9,51 und Entrückungschristologie des Lukas*, w: P. Hoffmann mit N. Brox und W. Pesch, *Orientierung an Jesus. Zur Theologie der Synoptiker. Für J. Schmid*, Herder, Freiburg-Basel-Wien, 1973, s. 51; szerzej jeszcze: A.W. Zwiep, *The Ascension of the Messiah*, dz. cyt., s. 41-79; G. Lohfink, *Die Himmelfahrt Jesu*, dz. cyt., s. 55-70.

1.3. Opis wniebowstąpienia Jezusa u św. Łukasza

Po ustaleniu literackiego schematu i modelu myślowego, jakie św. Łukasz wykorzystał opisując scenę Wniebowstąpienia, należy teraz przedstawić ich rolę w całości pism Łukasza oraz zawarte w nich przesłanie teologiczne.

Odrzucając założenie, że te opowiadania są identyczne, są powtórzeniem, oraz, że jedno lub drugie jest późniejszą interpolacją⁹, możemy dzisiaj stwierdzić komplementarność znajdujących się w nich teologicznych treści.

1.3.1. Zakończenie czasu Jezusa (Łk 24, 50-53)

Opowiadanie o Wniebowstąpieniu Jezusa w tekście Łukasza (24,50-53), jest nie tylko Jego ostatnim objawieniem wobec Apostołów, ale jednocześnie zakończeniem wydarzeń paschalnych (Łk 24) oraz w szerszym znaczeniu całej Ewangelii.

Potwierdzeniem tego jest sformułowanie: „rozstał się z nimi i został uniesiony do nieba” (w. 51). Znaczenie tych słów wskazuje na koniec wydarzeń na ziemi związanych z obecnością Jezusa i Jego ostateczną fizyczną rozłąką z Apostołami.

Ponadto, w wielu miejscach zauważa się jak opis Wniebowstąpienia – być może w całości stworzony przez Łukasza a na pewno, przez niego zredagowany¹⁰ – posiada wiele wspólnych elementów literackich z liturgią czasów ostatecznych przedstawioną w *Księdze*

⁹ Por. H. Menoud, *Remarques sur le textes de l'ascension dans Luc-Actes*, w: W. Eltester, *Neutestamentliche Studien für R. Bultmann*, Tepelmann, Berlin 1954, s. 148-156. Według tezy tego autora począwszy od Łk 20,50 do Dz 1,5, mamy do czynienia z późniejszą interpolacją, jakiej ktoś dokonał rozdzielając oba teksty Łukasza, czyli Ewangelię i Dzieje Apostolskie. W ten sposób Wniebowstąpienie stanowi zakończenie Ewangelii oraz wstęp do Dziejów Apostolskich.

¹⁰ Por. G. Lohfink, *Die Himmelfahrt Jesu*, dz. cyt., s. 147-176. Autor, na podstawie analizy tekstu, jego formy i treści, utrzymuje, że opis sceny Wniebowstąpienia jest całkowicie dziełem Łukasza. R.J. Dillon, *From Eye-Witnesses to Ministers of the Word*, Rzym (Instytut Biblijny) 1978, s. 173-175. Autor stwierdza, że kwestią całkowicie otwartą pozostaje pytanie, czy Łukasz sam stworzył opis Wniebowstąpienia, czy też wykorzystał istniejącą już tradycję. M.C. Parson, *The Departure of Jesus in Luke-Acts. The Ascension Narratives in Context*, Sheffield (JSOT) 1987, s. 59-63. Autor jest przekonany, że Łukasz przeredagował na swój sposób istniejący już w pierwotnej tradycji opis Wniebowstąpienia.

Mądrości Syracha (50,20-22)¹¹. W opisie tej liturgii pojawia się arcykapłan Szymon, który wyciągnął ręce, aby udzielić błogosławieństwa ludowi, który padł na twarz przyjmując błogosławieństwo Najwyższego. Podobieństwo z tekstem Łukasza jest bardzo widoczne, bo oto Zmartwychwstały, podniósłszy ręce błogosławił Apostołów. Oni oddali Mu pokłon, a następnie wrócili do Jerozolimy i przebywali w świątyni wielbiąc i błogosławiąc Boga. Takie podobieństwo pozwala przypuszczać, że św. Łukasz przedstawiając scenę pożegnania Jezusa z najbliższymi uczniami i Jego Wniebowstąpienia, traktował ją, jako zakończenie uroczystej liturgii – liturgii, jaką Jezus sprawował przez całe swoje ziemskie życie.

Jednak oprócz podobieństwa tekstu Łukaszowego do fragmentu z *Księgi Syracha*, można zauważyć niektóre motywy własne Ewangelisty, podkreślające „koniec czasu Jezusa” i „wypełnienie się jego zbawczego dzieła”. Są to przede wszystkim dwa wyrażenia wskazujące na początek i na koniec życia Jezusa, a ostatecznie na początek i koniec całej *Ewangelii Łukasza*. Fakt, że Apostołowie po Wniebowstąpieniu wrócili do Jerozolimy „z wielką radością” (w. 52), przywołuje „wielką radość”, jaka została oznajmiona pasterzom (Łk 2, 10) w dniu narodzenia Mesjasza, Jezusa. Ta spontaniczna radość Apostołów i Pasterzy wskazuje na intencje Łukasza, który chce powiązać ze sobą narodzenie i Wniebowstąpienie. W ten sposób radość obiecana ludziom na początku, znajduje swoje wypełnienie w Jezusie Chrystusie. Również nie bez znaczenia, jest wspomniana przez Łukasza świątynia. Na początku jego *Ewangelii*, czytamy bowiem o Zachariaszu, który pełnił posługę w świątyni (Łk 1, 8). W zakończeniu, po Wniebowstąpieniu, Apostołowie też przebywali w świątyni wielbiąc i błogosławiąc Boga. Czytając uważnie tekst Łukasza dochodzimy do wyraźnego przekonania, że czas Jezusa kończy się wraz z Jego wstąpieniem do nieba.

¹¹ Por. P.A. Van Stempvoort, *The Interpretation of the Ascension in Luke and Acts*, *New Testament Studiens* 5 (1958/59), 34-35; M.C. Parson, *The Departure of Jesu in Luke-Acts. The Ascension Narratives in Context*, Sheffield (JSOT) 1987, s. 54-55; G. Lohfink, *Die Himmelfahrt Jesu*, dz. cyt., s. 167-169. 171-174; A.W. Zwiep, *The Ascension of the Messiah*, dz. cyt., s. 87-88; R.J. Dillon, *From Eye-Witnesses to Ministers of the Word*, Rzym (Instytut Biblijny) 1978, s. 179-180 i 220-225. Autorzy ci podkreślają, że przy analizie Łukaszowego opisu Wniebowstąpienia koniecznie należy brać pod uwagę tekst z *Księgi Mądrości Syracha*.

Jeszcze bardziej wyrazem zakończenia czasu Jezusa jest błogosławieństwo, jakiego Zmartwychwstały Chrystus udziela swoim uczniom. Czytając Ewangelię nie widzimy, aby Jezus miał w zwyczaju błogosławić Apostołów. Czyni to pierwszy raz, na sam koniec swojej obecności na ziemi. Błogosławieństwo jest aktem, który z natury swojej jest aktem pożegnalnym¹². Ponadto, odnosząc się również do tekstu *Mądrości Syracha* (50,20), można stwierdzić, że udzielanie błogosławieństwa, nadaje całemu obrzędowi charakter uroczystej liturgii, kończącej całe ziemskie życie Jezusa.¹³ Wyrazem wypełnienia misji, posłannictwa przez Jezusa jest postawa Apostołów, którzy widząc Jezusa wstępującego do nieba adorują i wielbią Boga (w. 52). W przeciwieństwie do Mateusza, który bardzo często operuje pojęciami adoracji i uwielbienia, Łukasz czyni to tylko w sytuacji wyjątkowej. Taka postawa nabiera bardziej szczegółowego znaczenia na tle niedowierzania Apostołów po Zmartwychwstaniu Chrystusa (Łk 24, 11), ich zagubienia i lęku (Łk 24, 37) czy oszołomienia (Łk 24, 41). Dlatego ich postawa uwielbienia i adoracji w czasie Wniebowstąpienia otwiera wiarę paschalną. Postawę adoracji i uwielbienia, jaką Lud przyjmuje wobec Boga w *Księdze Mądrości Syracha* (50, 21-22), powtarzają teraz Apostołowie wobec Zmartwychwstałego, uznając Go w ten sposób za swego Pana¹⁴. Ten motyw adoracji i uwielbienia podczas Wniebowstąpienia znajduje się przede wszystkim w przekazach grecko-rzymskich. W tej bowiem tradycji, a nie żydowskiej, Wniebowstąpienie w obecności świadków, staje się dowodem przeobstwienia wstępujących do nieba oraz podstawą dla rodzącego się kultu i apoteozy władców uznawanych odtąd za panów wszechświata. Jest możliwe, że Łukasz podkreślając postawę adoracji i uwielbienia Apostołów, chciał powiedzieć swoim czytelnikom świata greckiego, że Wniebowstąpienie Jezusa, i to, że zasiadł po

¹² Por. Obrzęd pożegnania Jakuba (Rdz 49) i Mojżesza (Pwt 33).

¹³ H. Schlier, *L'Ascension di Cristo negli scritti di S.Luca* w: tenże, *Riflessioni sul Nuovo Testamento*, Paideia, Brescia 1969, s. 298; M.C. Parson, *The Departure of Jesus*, dz. cyt., s. 74-75. Autorzy zauważają, że błogosławieństwo Zmartwychwstałego Chrystusa było zakończeniem tej liturgii, której nie potrafił dopełnić Zachariasz. Z powodu swojego niedowierzania, nie udzielił błogosławieństwa ludowi (Łk 1,22).

¹⁴ Por. s. 298-302.

prawicy Boga, czyni go w przeciwieństwie do imperatorów rzymskich, jedynym prawnie ustanowionym Panem świata.¹⁵

Scena Wniebowstąpienia na zakończenie Ewangelii, posłużyła również Łukaszowi by uwydatnić zakończenie czasu historyczno-zbawczego Jezusa. Wszystkie szczegóły zawarte przez Łukasza w opisie tej sceny temu właśnie służą. Potwierdza to sam we wstępie do *Dziejów Apostolskich* (Dz 1, 1), wspominając o całej działalności Jezusa, aż do momentu, kiedy został wzięty do nieba. Podobnie, przy okazji, kiedy św. Piotr wylicza warunki związane z wyborem następcy Judasza (Dz 1, 21), Łukasz wspomina, że okres życia Jezusa z uczniami, wyznaczają dwa wydarzenia: chrzest przyjęty od Jana Chrzciciela oraz Jego Wniebowstąpienie. Jego wstąpienie do nieba oznacza definitywną fizyczną rozłąkę z uczniami. Jednocześnie, ta końcowa scena oznajmia naszym zdaniem wypełnienie zbawczego dzieła przez Chrystusa, co czyni Go Panem wszechświata. Jest to znak „radości”, która towarzyszy – w pismach Łukasza – każdemu doświadczeniu zbawienia. Przeradza się ona następnie w postawę stałego uwielbienia Boga, co widać na przykładzie Apostołów w odpowiedzi na Wniebowstąpienie Jezusa. Ten motyw uwielbienia zarezerwowany jest tylko Bogu. Jeśli Apostołowie oddają hołd uwielbienia Zmartwychwstałemu Chrystusowi, to tylko dlatego, że uznają Go za swego Pana i Boga.

1. 3. 2. Początek Kościoła i pewność Paruzji (Dz 1, 9-11)

Aby właściwie zrozumieć cel umieszczenia opowiadania o Wniebowstąpieniu, na początku *Dziejów Apostolskich*, należy najpierw, choć w skrócie, przedstawić tło, które Łukasz prezentuje¹⁶ we wstępie swojej drugiej Księgi.

¹⁵ Por. G. Lohfink, *Die Himmelfahrt Jesu*, dz. cyt., s. 173; G. Gilbert, *Roman Propaganda and Christian Identity*, dz. cyt., 246-247; ta myśl została bardziej jeszcze rozwinięta, w czasach współczesnych przez I. Kezberę, *Umstrittener Monotheismus. Wahre und falsche Apotheose im lukanischen Doppelwerk*, Vandenhoeck-Ruprecht, Göttingen 2007, s. 116-118.

¹⁶ Por. D.W. Palmer, *The Literary Background of Actes 1, 1-14*, w: *New Testament Studies* 33 (1987), s. 427-438. Autor podkreśla jak Łukasz mądrze skomponował ten wstęp składając w całość elementy różnych form literackich: prolog, objawienia, scena pożegnania i Wniebowstąpienie.

Widać wyraźnie, że uwaga Łukasza we wstępie¹⁷ skupia się przede wszystkim na tych, których nazywa „apostołami”, choć nie koniecznie ogranicza się to tylko do tej wąskiej grupy Jedenastu. Na samym początku Dziejów, podsumowując treść swojej Ewangelii, zauważa, że Jezus, jeszcze przed swoim Wniebowstąpieniem, udzielił Apostołom przez Ducha Świętego różnych pouczeń (Dz 1,2). To odwołanie się do Ducha Świętego, obecnego także przy ich wyborze, w nawiązaniu do Łk 6, 12-16, pozwala traktować Apostołów, jako prawdziwych i autentycznych strażników wiary¹⁸: to dzięki darom Ducha Świętego, stali się wybranymi przez Chrystusa „świadkami”

Łukasz, wspomina również w skrócie, wszystkie objawienia się Apostołom Zmartwychwstałego Chrystusa (Dz 1, 3), podkreślając przede wszystkim rozpoznanie Go przez Apostołów (Łk 24, 36-43) oraz polecenia, jakie im zostawił przed swoim odejściem (Łk 24, 44-48). Dwa znaczące szczegóły charakteryzują to krótkie podsumowanie. Pierwszy, dotyczy objawień Pana Jezusa po zmartwychwstaniu, które trwają przez „czterdzieści dni”. Natomiast w Ewangelii Łukasza mają one miejsce „w pierwszy dzień tygodnia” (Łk 24, 1.13.36). Czyli w Ewangelii Łukasz nie chce wyznaczać daty wniebowstąpienia, ani również określać liczby ziemskich objawień Zmartwychwstałego (Dz 13, 31, mówią ogólnie o wielu dniach trwających objawień). Liczba „czterdzieści” jest liczbą biblijną, określającą symbolicznie okres trwania (np. Lb 14, 33; Ezd 24, 13; 1 Krl 19, 8). W tradycjach żydowskich mówiących o „wzięciu” do nieba (4 *Ezdrasza* 14, 2; 2 *Barucha* 76, 4; 2 *Henocho* 72, 1) również pojawia się wyraźnie okres trwający „czterdzieści dni”. To czas przed Wniebowstąpieniem przeznaczony dla pouczenia. Choć również w niektórych tradycjach rabinistycznych, liczba czterdzieści symbolizuje czas potrzebny do pełnego zrozumienia. Opis Łukaszowy wydaje się wskazywać, że Zmartwychwstały, świadomy nadchodzącej chwili pożegnania, postanowił pouczyć Apostołów w sposób jak najbardziej właściwy¹⁹. Drugi znaczący element

¹⁷ Celem bardziej szczegółowej analizy, Por. A. Barbi, *Atti degli Apostoli (Capitoli 1-14)*, Messaggero, Padwa 2003, s. 53-71.

¹⁸ A.W. Zwiép, *The Ascension of the Messiah*, dz. cyt., s. 96-97.

¹⁹ A.W. Zwiép, *The Ascension of the Messiah*, dz. cyt., s. 78. 97-99; Por. G. Lohfink, *Die Himmelfahrt Jesu*, dz. cyt., s. 176-186; bardziej syntetycznie

dotyczy treści nauki przekazywanej przez Chrystusa. Mówi ona o „królestwie Bożym”. Określając w ten sposób temat nauczania Zmartwychwstałego Chrystusa (w odróżnieniu od Ewangelii 24, 44-47), Łukasz pragnie podkreślić ciągłość pomiędzy nauczaniem Jezusa (np. Łk 4, 13; 16, 16) a nauczaniem Kościoła (Dz 8, 12; 14, 22; 19, 8; 20, 25; 28, 23. 31). To nauczanie Kościoła w *Dziejach* posiada charakter chrystologiczny poprzez dodanie wyrażenia „co Jezus czynił i nauczał”

Następnie, zatrzymując się nad sceną jednego z objawień (Dz 1, 4-5), Łukasz powraca do nakazu, jaki Chrystus skierował do Apostołów (Łk 24,29). A przykazał im, aby nie oddalali się z Jerozolimy. To święte miasto miało bowiem stać się podstawą „prze-strzennej” ciągłości pomiędzy czasem Chrystusa a czasem Kościoła. Jako, że w Jerozolimie dopełniło się dzieło zbawcze Chrystusa, to również w Jerozolimie miało mieć początek posłannictwo Kościoła wspierane mocą Ducha Świętego. Wkładając w usta Jezusa obietnicę, zapowiada „chrzest w Duchu”, choć w Ewangeliach synoptycznych to sformułowanie przypisane jest św. Janowi Chrzcicielowi (Mk 1, 8; Mt 3, 11; Łk 3, 16). Precyzuje jednocześnie, że dokona się on „za kilka dni” W ten sposób Łukasz jeszcze bardziej podkreśla więź między Jezusem a Kościołem, biorąc pod uwagę, że dar Ducha Świętego, z którego zrodził się Kościół, jest spełnieniem się obietnicy Jezusa. Poprzez określenie czasowe „za kilka dni” Łukasz nie tylko wskazuje na moment Zesłania Ducha Świętego w *Wieczerniku*, co oznacza wypełnienie się obietnicy Jezusa, ale także wprowadza w tematykę eschatologiczną. Zesłanie Ducha Świętego będzie bowiem miało miejsce również w czasach ostatnich (Jl 3, 1-5 w Dz 2, 17-21).

W rzeczywistości „zebrani” – prawdopodobnie sami Apostołowie – stawiają Zmartwychwstałemu Chrystusowi pytanie: „Panie, czy w tym czasie przywrócisz królestwo Izraela?” (Dz 1, 6). Pytanie tego typu wskazuje na ówczesną apokaliptyczną i nacjonalistyczną nadzieję odbudowy Izraela, co pociąga za sobą wyzwolenie spod władzy nieprzyjaciół. Ślady tej nadziei odnajdujemy również

por. D. Marguerat, *Les Actes des Apotres (1-12)*. Labor et Fides, Genewa 2007, s. 38-39.

w Ewangelii²⁰. Należy jednak wziąć pod uwagę teorię, że pytanie jest celowo tak sformułowane, aby skupić uwagę czytelnika, na odpowiedzi, jaka za chwilę padnie z ust Jezusa. Taka praktyka była często stosowana przez Łukasza. Powyższe pytanie wydaje się dotyczyć trzech kwestii, na które Jezus daje wyjaśnienia. Jeśli chodzi o kwestię „czasu”, w którym dokonuje się pełnia eschatologiczna, Jezus w odpowiedzi unika rozważań apokaliptycznych na temat końca, ale wskazuje na potęgę Ojca, która się objawi w dniach ostatecznych (Dz 1, 7)²¹. W aspekcie chrystologicznym, Jezus odpowiadając kieruje uwagę na Ducha Świętego, który zstępuje na Apostołów. W końcu, jeśli chodzi o „przestrzeń”, ograniczoną początkowo w wymiarze zbawczym jedynie do narodu izraelskiego, w odpowiedzi Chrystusa poszerza ją, ponieważ przez świadectwo uczniów, zbawienie musi dotrzeć do krańców ziemi (Dz 1,8)²². Łukasz odrzuca przekonanie o szybkiej Paruzji, natomiast wskazuje, że rozpoczął się „czas Kościoła”, związany z darem Ducha Świętego i powszechnym obowiązkiem dawania świadectwa.

I właśnie w kontekście, budowania teologicznych podstaw ciągłości pomiędzy Jezusem a Kościołem, którą zapewnia przede wszystkim „świadectwo” Apostołów oraz nowego czasu historyczno-zbawczego Kościoła, pojawia się i nabiera szczególnego znaczenia drugie opowiadanie o Wniebowstąpieniu Jezusa (Dz 1, 9). Przede wszystkim Łukasz podkreśla w nim to, co widzieli Apostołowie. Zawsze w opowiadaniach o Wniebowstąpieniu ważna jest obecność świadków, ale w opowiadaniu Łukasza to podkreślenie obecności Apostołów jest istotne przede wszystkim dlatego, że Apostołowie są świadkami całego życia Jezusa, aż do Jego Wniebowstąpienia. Inną cechą charakterystyczną opisu Łukasza jest obecność i rola „obłoku” Obłok ma za zadanie przyjąć Zmartwychwstałego Chrystusa, wchłonąć Go w boską sferę,

²⁰ Taką nadzieję postrzegamy w osobach pojawiających się w opowiadaniach o dzieciństwie Jezusa (Zachariasz: Łk 1, 68-69; Maria: Łk 1, 54; Symeon: Łk 2, 25; Anna: Łk 2,38) a także w uczniach pielgrzymujących do Emaus (Łk 24, 21).

²¹ Odpowiedź Jezusa została powtórzona albo opracowana przez Marka (13,32), Mateusza (24,36). Natomiast została pominięta przez Łukasza w jego Ewangelii.

²² Por. G. Lohfink, *Die Himmelfahrt Jesu*, dz. cyt., s.154; D. Marguerat, *Actes*, 40-42.

a w konsekwencji, ukryć Go przed oczami Apostołów²³. Obłok jest symbolem, który ukrywa i objawia tajemnicę udziału Zmartwychwstałego w chwale niebieskiej (por. Przemienienie u Łk 9, 34-35) i jednocześnie zapowiada Jego przyjście (Łk 21, 27), na co wskazują słowa dwóch „Mężów w białych szatach” (Dz 1, 11).

Widok dwóch aniołów tłumaczy (*interpretes*) w czasie Wniebowstąpienia (Dz 1, 10) łączy się z fragmentem *Ewangelii Łukasza*, w którym dwóch mężów w białych szatach rozmawia z niewiastami przy pustym grobie (24, 4-5). W obu tekstach bowiem, początkowe upomnienie przechodzi w wyjaśnienie zjawiska, którego kobiety albo Apostołowie stają się świadkami. Upomnienie, w naszym przypadku, dotyczy Apostołów, którzy stali w zachwycie wpatrzeni w niebo. Dokładnie jednak nie wiadomo, czy w tym upomnieniu chodziło o ich bierną postawę czy też o brak świadomości ostatecznego rozstania z Chrystusem²⁴. Pewne jednak wydaje się, że to upomnienie kieruje Apostołów w rzeczywistość nowego czasu, czasu Kościoła. Brak w nim fizycznej obecności Chrystusa, który wstąpił do nieba, otwiera przed Apostołami nową przestrzeń. Apostołowie nie mogą być pasywni w tym oczekiwaniu na powtórne przyjście tego, który odszedł, ale dzięki mocy Ducha Świętego, mają się całkowicie zaangażować w dawaniu powszechnego świadectwa o Jego miłości. Wyjaśnienia mężów w białych szatach, zapewniają Apostołów o ponownym przyjsciu Chrystusa, choć nie wyjaśniają dokładnie, kiedy to nastąpi (Dz 1, 7). Jego odejście w obłoku, w pełni chwały, jest jednocześnie zapowiedzią jego powrotu i zwycięstwa w dniach ostatecznych. On powróci w ten sam sposób, jak to widzieli Apostołowie, kiedy odchodził.

Drugi opis Wniebowstąpienia podkreśla początek czasu Kościoła, który będzie trwał aż do powrotu Chrystusa. Nie wiadomo jednak, kiedy to nastąpi. I choć Jezus wstąpił do nieba zgodnie z zamysłem Boga (Dz 3,20), to jednak nie przestaje działać, nie przestaje oddziaływać na Kościół. A czyni to przez działanie Ducha Świętego (por. Dz 2, 33), poprzez świadectwo życia i działalność tych, których posyła oraz przez moc słowa, które uobecnia Jego zbawczą ofiarę. Działa również poprzez swoje „imię” przywoły-

²³ Por. D. Marguerat, *Actes*, 47. Por. również uwagi H. Schlier, *Wniebowstąpienie Chrystusa*, dz. cyt., s. 307.

²⁴ Por. A. W. Zwiap, *The Ascension of the Messiah*, dz. cyt., s. 106-107.

wane przez wiernych (Dz 2, 21; 9, 14.21; 22,16), czy to w czasie chrztu (por. Dz 2,38), czy też podczas uzdrowień (por. Dz 3, 6)²⁵.

1. 3. 3. Wniebowstąpienie i historia zbawienia u Łukasza

Dwa opowiadania o Wniebowstąpieniu, pomiędzy Ewangelią a *Dziejami Apostolskimi*, podkreślają bardzo wyraźnie szczególny etap historii zbawienia, która stanowi punkt centralny teologii Łukasza, i jednocześnie rozjaśniają jakiś aspekt tajemnicy paschalnej. Istniejące w tradycji historie opisujące „uniesienia do nieba” zostały wykorzystane przez Łukasza, dlatego, że były bardzo przydatne do przedstawienia głębszych, teologicznych prawd.

Łukasz, poprzez szczególną emfazę, pragnie ukazać wypełnienie się w tajemnicy Chrystusa, w Jego śmierci i Zmartwychwstaniu, wszystkich zbawczych obietnic danych Izraelowi (por. np. Łk 4, 18-21)²⁶. Jezus jest zatem, tym prawdziwym Mesjaszem zapowiedzianym przez proroków. Wniebowstąpienie przedstawione na zakończenie Ewangelii, wraz z opisanym rozstaniem Jezusa z uczniami, kończy ostatecznie czas Jezusa, w którym dokonało się zapowiedziane zbawienie. Jezus dokonał je przez swoją historyczną obecność oraz śmierć i zmartwychwstanie.

Choć pierwszym adresatem zbawczych owoców jest Lud Izraela, to jednak, jak wskazują na to prorocтва, ma ono być głoszone wszystkim narodom (Łk 24,27). Głoszenie prawdy o zbawieniu przypada na czas Kościoła. Opowiadanie o Wniebowstąpieniu na początku *Dziejów Apostolskich*, otwiera właśnie czas Kościoła, który będzie trwał aż do momentu ponownego przyjścia Chrystusa na ziemię. W tym czasie Chrystus nie będzie w widzialnej postaci, ponieważ został wzięty do nieba, ale poprzez świadków, otwierających się na działanie Ducha Świętego, kontynuuje swoją zbawczą działalność (Dz 16,7). Jednocześnie opis Wniebowstąpienia wskazuje, że ten czas Kościoła jest ściśle związany z wydarzeniem eschatologicznym, którego istotą jest powrót Chrystusa na ziemię. Czas Kościoła, który według Łukasza poprzedza „ostatnie dni”

²⁵ Na temat warunków i działalności Chrystusa w niebie, por. A. Barbi, *Il Cristo celeste presente nella Chiesa. Tradizione e redazione in Atti 3, 19-21*, Rzym (Instytut Biblijny) 1979, s. 139-143.

²⁶ Por. A. W. Zwiep, *The Ascension of the Messiah*, dz. cyt., s. 169-170.

(Dz 2, 17), „zanim nadejdzie Dzień Pana, wielki i wspaniały” posiada silne zabarwienie eschatologiczne. Ten czas to nie tylko wyłanie Ducha Świętego na „każde ciało”, oczekiwanie dni ostatecznych, czy też ostatecznego zbawienia, które dotrze do wszystkich krańców ziemi, ale także to czas, w którym każdy człowiek wobec głoszonego Słowa musi dokonać wyboru, który decyduje o zbawieniu i jego osobistej eschatologicznej przyszłości: „A każdy, kto nie posłucha tego Proroka, zostanie usunięty z ludu” (Dz 3, 23)²⁷.

Łukasz nie tylko chciał poprzez Wniebowstąpienie Jezusa wyeksponować różne etapy dokonującej się historii zbawienia (czas Jezusa, czas Kościoła i jego związek z paruzją), ale chciał również pokazać ciągłość tego czasu, mimo zmieniających się wydarzeń. Wskazując na Jerozolimę, jako miejsce, w którym Jezus dokonał zbawienia oraz na posłannictwo Kościoła działającego aż po krańce ziemi, podkreśla przede wszystkim ciągłość przestrzenną. Tą ciągłość zapewnia również świadectwo Apostołów. To ich, Jezus wybrał w Duchu Świętym, to ich pouczał przez 40 dni po zmartwychwstaniu, tego, co dotyczy królestwa Bożego, będącego istotą ich dalszego przepowiadania. Jezus obiecał im również dar Ducha Świętego, który ich pouczy i przystosuje do wypełnienia zleconego im prorockiego i misyjnego zadania. Apostołowie przyglądali się Wniebowstąpieniu Jezusa, tak aby stali się ostatecznie naocznymi świadkami życia Jezusa, poczynawszy od jego chrztu w Jordanie, aż do wstąpienia do nieba (Dz 1, 21). Dlatego to Apostołowie, jako „wybrani uprzednio przez Boga na świadków” (Dz 10, 41), tworzą most pomiędzy czasem Jezusa a czasem Kościoła.

Opis Wniebowstąpienia służy nie tylko do wytyczenia granic etapów historii zbawienia oraz wskazania ciągłości między nimi, ale również do podkreślenia szczególnego aspektu tajemnicy paschalnej. Wniebowstąpienie wskazuje bowiem, że zmartwychwstanie to nie jest tylko zwykły powrót do życia, ale również wejście w sferę niebieską, uczestniczenie w zbawczej mocy Boga, co ujawni się w całej pełni, kiedy Zmartwychwstały Chrystus powróci na ziemię na końcu czasów, i jako „sędzia żywych i umarłych” (Dz 10, 42) w pełni objawi swoją zbawczą moc. Ponadto, Wniebowstąpienie, nadaje tajemnicy wyniesienia Jezusa po prawicy Ojca

²⁷ Por. A. Barbi, *La missione negli Atti degli Apostoli*, w: *Ricerche Storico-Bibliche* 2 (1990/1), 132-134.

i uczestniczenia w Jego władzy, formę bardziej widzialną i historyczną. Apostołowie w swoim posłannictwie stają się najważniejszymi świadkami tego wydarzenia. I w końcu Wniebowstąpienie uświadamia nam o odejściu Chrystusa z tego świata otwierając jednocześnie nowy sposób Jego obecności i zbawczego działania w czasie Kościoła, poprzez działanie Ducha Świętego i świadków jego słowa, jakie oni głoszą.

2. Zesłanie Ducha Świętego

Święty Łukasz jest jedynym autorem w Nowym Testamencie, który podaje, że okres pomiędzy zmartwychwstaniem a Zesłaniem Ducha Świętego wynosi 50 dni, stąd uroczystość ta nosi nazwę Pięćdziesiątnicy. Jan (20, 22-23) wspomina, że uczniowie dar Ducha Świętego otrzymali w dniu Paschy. Św. Paweł (1 Tes 1, 5; Ga 3,1; 1 Kor 12,3; Rz 5,5), podobnie jak inni autorzy Nowego Testamentu (Hbr 2,4; 10,15) choć wspominają o obecności Ducha Świętego w wierzących, to jednak nie łączą jej z żadnym uroczystym wydarzeniem. Jego działanie jest istotne w zakresie pogłębiania wiary i przy udzielaniu chrztu świętego w imię Zmartwychwstałego Chrystusa²⁸. Ponadto, Łukasz, jest jedynym autorem, który w sposób narracyjny opowiedział całe wydarzenie Zesłania Ducha Świętego na wspólnotę uczniów, które dało początek wspólnotie wierzących²⁹.

Opis całego wydarzenia Zesłania Ducha Świętego nie jest jednak dziełem Łukasza. Niemal wszystkie badania uczonych wskazują, że opis ten (zwłaszcza fragment Dz 2, 1-4) opiera się na tradycji, którą św. Łukasz opracował zgodnie ze swoją teologiczną wizją. Nie bez znaczenia opis Zesłania Ducha Świętego, Łukasz umieścił na początku czasu Kościoła i posłannictwa chrześcijańskiego. Trudno dziś jednak odtworzyć tekst będący pierwotną tradycją. Prawdopodobnie – taka jest opinia wielu uczonych – opis Zesłania Ducha Świętego jest wspomnieniem ekstatycznego doświadczenia, zwanego *glosolalią*. Jest to forma uwielbienia Boga w sposób niezrozumiały (1 Kor 14,2), przypisywana Duchowi Świętemu,

²⁸ Por. J. A. Fitzmyer, *The Ascension of Christ and Pentecost*, s. 278-280.

²⁹ Por. D. Marguerat, *Actes*, 68.

która pojawiła się we wspólnocie wierzących w Jerozolimie (być może właśnie w dniu Pięćdziesiątnicy). Łukasz opracował w nowy sposób to tradycyjne opowiadanie (zwłaszcza w Dz 2, 5-13) jako zjawisko *xenolalia*, czyli mówienia różnymi językami zrozumiałymi przez słuchaczy wielu narodów, podkreślając w ten sposób powszechne przesłanie Dobrej Nowiny. Wielość i różnorodność tych języków widać w kontekście tradycyjnej listy języków, jaką sporządził Łukasz w *Dziejach Apostolskich*³⁰.

Nie wchodzimy jednak w tę dyskusję dotyczącą źródła powstania tego opowiadania o Zesłaniu Ducha Świętego. Nas interesuje przede wszystkim sens i znaczenie, jakie Łukasz nadał temu opowiadaniu. W tym celu przeanalizujemy krótko treść opowiadania w dwóch etapach³¹: zesłanie Ducha Świętego oraz towarzyszące temu zjawiska (1-4) i reakcje obecnych (5-13).

2. 1. Dzień Zesłania (w. 1)

Uroczyste podkreślenie na samym początku opisu tego dnia, chronologicznej kolejności wydarzeń: „Kiedy nadszedł wreszcie dzień Pięćdziesiątnicy”, wskazuje na charakter biblijny tego momentu (Jr 25, 12 LXX) oraz na koniec czasu oczekiwania (Łk 1, 57). Wszystko rozpoczyna się od zebrania się modlitwowej wspólnoty w Jerozolimie po Wniebowstąpieniu Jezusa (Dz 1, 12 -14). Użyte przez Łukasza powyższe wyrażenie pozwala w dniu Pięćdziesiątnicy widzieć wypełnienie się obietnicy Starego Testamentu (3, 1-5 = Dz 2, 17-21) oraz obietnicy Jezusa (Łk 24, 49 i Dz 1, 5.8) dotyczącej daru Ducha Świętego³². Nie przypadkiem Łukasz wykorzystuje

³⁰ Por. G. Schneider, *Atti degli Apostoli. Parte Prima*, Brescia (Paideia) 1985, s. 337-340. J. Zmijewski, *Atti degli Apostoli*, Brescia (Morcelliana) 2006, s. 131. Autorzy ci stwierdzają, że takie jest stanowisko większości współczesnych egzegetów. Choć pojawiają się głosy przeciwne, stwierdzające, że Łukasz zjawisku *xenolalii*, nadał charakter *glosolalii*.

³¹ W celu bardziej dokładnej analizy tekstu: Por. A. Barbi, *Atti degli Apostoli (Capitoli 1-14)*, dz. cyt., s. 78-90.

³² Por. J. Kremer, *Pfingstbericht und Pfingstgeschehen. Eine exegetische Untersuchung zu Apg 2, 1-13*, KWB, Stuttgart 1973, s. 94-95; J. Zmijewski, *Atti.*, dz. cyt., s. 135. G. Schneider, *Atti*, dz. cyt., s. 344. Autorzy powyżsi uważają, że sens „wypełnienia się czasu” jest oczywisty. Natomiast J. Duppont uważa, że w ten sposób wnioskuje się więcej niż słowa Łukasza czy też teksty

w tym miejscu wyrażenie podobne do wyrażenia opisującego wielką podróż Jezusa do Jerozolimy: „Gdy dopełnił się czas Jego wzięcia [z tego świata], postanowił udać się do Jerozolimy” (Łk 9, 51). W ten sposób Łukasz wskazuje, że rozpoczyna się nowy etap historii zbawienia oraz łączy ze sobą w sposób istotny czas Jezusa, który dochodząc do Jerozolimy i wstępując do nieba osiąga swój cel oraz czas Kościoła, który w Jerozolimie, wraz z Zesłaniem Ducha Świętego rozpoczyna swoje posłannictwo³³.

Trudno jest dziś ustalić, czy przedstawienie wydarzenia Zesłania w dniu „pięćdziesiątym” jest związane z istniejącą już tradycją, czy też jest to dodatek redaktorski Łukasza. W każdym bądź razie jest możliwe, że dla Łukasza najważniejsze było symboliczne znaczenie tych pięćdziesięciu dni.

Pentecosté (= 50 dniom) w judaizmie hellenistycznym służyło do określenia „Święta Tygodni” obchodzonego przez 7 tygodni po rozpoczęciu żniw. Jednak począwszy od *Księgi Kapłańskiej* (23,15), Święto Tygodni zostało związane czasowo z uroczystościami Paschy. W ten sposób w judaizmie, jak i również w początkach chrześcijaństwa oraz w różnych grupach religijnych, po siedmiu tygodniach świętowania kończył się uroczyste okres paschalny. Takie znaczenie pięćdziesiątnicy pozwala Łukaszowi przedstawić Zesłanie Ducha Świętego, jako zakończenie chrześcijańskiego okresu paschalnego.

Trudno jest stwierdzić z całą pewnością, choć nie można tego wykluczyć, że Łukasz miał również na myśli znaczenie teologiczne Pięćdziesiątnicy, jako święta odnowienia przymierza. Już *Księga Jubileuszów* (6, 21), zredagowana ponad wiek przed chrześcijaństwem, pięćdziesiątnicę uważała, jako święto Przaśników i święto odnowy przymierza. Esseńczycy z Qumran, „pięćdziesiątnicę” traktowali jako najważniejsze święto, w czasie którego, poprzez obrzędy odnawiali swoje przymierze z Bogiem. To przejście od znaczenia rolniczego do historyczno-zbawczego pięćdziesiątnicy, przyspieszyło zdecydowanie wraz ze zburzeniem Jerozolimy w roku 70 naszej ery. Jednak pierwsze wyraźne świadectwo rabi-

paralelne wskazują, *La prima pentecoste cristiana (Atti 2, 1-11)*, w: tenże, *Studi sugli Atti degli Apostoli*, Rzym (Paoline) 1975, s. 827).

³³ Por. A. Weiser, *Die Apostelgeschichte. Kapitel 1-12*, Gütersloh/Echter, Würzburg 1981, s. 81 - 82.

nistyczne pięćdziesiątnicy, jako święta odnowy przymierza i przekazania Prawa na górze Synaj, pochodzi dopiero z drugiej połowy drugiego wieku³⁴. Jeśli zmiana znaczenia święta Pięćdziesiątnicy była już postrzegana przez Łukasza – co oczywiście jest możliwe – to rozumiałe jest, że mógł on w Zesłaniu Ducha Świętego widzieć pieczęć odnowionego przymierza Boga ze swoim ludem oraz jeden z zasadniczych fundamentów posłannictwa Kościoła³⁵.

W tym celu w opisie nadmienia się, że: „znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu”. Brak określonej liczby, „wszyscy”, może określać ściśle grono z Dz 1, 13-14, bądź grupę 120 osób z Dz 1, 15. Czytający ma zatem w wyobraźni pierwszy zaczątek wspólnoty zebranej wokół Apostołów, którym Zmartwychwstały Chrystus obiecał Ducha Świętego. Po Wniebowstąpieniu trwali oni na modlitwie w oczekiwaniu na obiecany dar (Dz 1, 14). Łukasz chce ukazać więź pomiędzy wytrwałą modlitwą a darem Ducha Świętego, więź, którą już podkreślił przy okazji chrztu Jezusa (Łk 3, 21) oraz w Jego nauczaniu na temat modlitwy (Łk 11, 13). Sposób, w jaki Łukasz opisuje Zesłanie wskazuje ponadto jedność grupy (*epi to auto*) a także na oscylację pomiędzy znaczeniem lokalnym (w tym samym miejscu) a społeczno-kościelnym (jednomyślnie). Łukasz, podkreślając jednomyślność i zgodę panującą pomiędzy pierwszymi uczniami (Dz 1, 14; 2, 44-46; 4, 24.32; 5, 12) nawiązuje nie tylko do bycia ze sobą w sposób fizyczny, ale do wspólnoty w jedności serc³⁶.

Wskazanie czasu historyczno-zbawczego, nowego znaczenia święta Pięćdziesiątnicy, zjednoczenie pierwszych uczniów w modlitwie i pokoju, tworzy razem uroczyste i znaczące przygotowanie na przyjście Ducha Świętego.

³⁴ Odnośnie zmiany znaczenia Pięćdziesiątnicy: por. D. Marguerat, *Actes*, dz. cyt., s. 71-72; J. Kremer, *Pfingstbericht und Pfingstgeschehen. Eine exegetische Untersuchung zu Apg 2, 1-13*, dz. cyt., s. 11-24.

³⁵ Por. Zmijewski, *Atti*, dz. cyt., s. 136-137; J. Dupont, *La nuova Pentecoste (Atti 2, 1-11)*, w: tenże, *Nuovi studi sugli Atti degli Apostoli*, Paoline Cinisello Balsamo (MI) 1985, s. 179-181; D. Marguerat, *Actes*, dz. cyt., s. 72-73.

³⁶ J. Dupont, *La prima pentecoste cristiana (Atti 2, 1-11)*, dz. cyt., s. 828-829; J. Kremer, *Pfingstbericht*, dz. cyt., s. 97.

2. 2. Zjawiska teofaniczne i wylanie Ducha Świętego (w. 2-4)

Dwa zjawiska o charakterze teofanicznym podkreślają nadejście Ducha Świętego. Pierwsze jest typu „słuchowego” (w. 2): „szum”, podobny do gwałtownego wiatru, napełnił cały dom, w którym zebrali się uczniowie. Szum pojawił się „niespodziewanie” i przyszedł „z nieba”, co oznacza najwyższe i zaskakujące boskie działanie. Drugie zjawisko jest „wizualne” (w. 3): pojawienie się „języków” w formie ognia, co jest typowe dla teofanii i angelofanii (Rdz 17, 1; Wj 3, 2). Obraz ognia przywołuje na pamięć słowa św. Jana Chrzciciela, odnośnie nowego mesjańskiego chrztu „Duchem i ogniem” (Łk 3, 16). Natomiast ambiwalencja obrazu „języków” (jako organ i mowa), wskazuje na zdolność mówienia różnymi językami, co jest darem Ducha Świętego. Podzielenie się tych języków, kiedy każdy spoczął na określonej osobie, tworzy wrażenie całości i indywidualności, tak jakby ten dar stał się darem osobowym każdego ze zgromadzonych na modlitwie. W całości zatem, „metaforyczny” charakter opisu, wskazuje na niewidzialną, niewymowną, tajemniczą boską inicjatywę, której owocem jest dar Ducha Świętego.

Niektórzy autorzy zauważają, że użyta w opisie terminologia nie posiada bezpośredniego odniesienia do języka teofanicznego, ale do przymierza i do przekazania Prawa na górze Synaj (Wj 19, 16-19 LXX)³⁷. Taka hipoteza, podobnie jak w przypadku znaczenia „pięćdziesiątnicy”, wydaje się potwierdzać, że dar Ducha Świętego, w myśleniu Łukasza, służy do odnowienia przymierza i jest podstawą do założenia nowego ludu mesjańskiego, czyli Kościoła.

Po zakończeniu części metaforycznej, Łukasz opisuje to co się dzieje (w.4). „Wszyscy”, którzy na początku się zjednoczyli w modlitwie (w.1), teraz „zostali napełnieni Duchem Świętym”. „Gwałtowny wiatr”, będący obrazem Ducha Świętego, który „napełnił cały dom” (w. 2), teraz staje się Duchem, który „wypełnia” wnętrza obecnych. Od znaków zewnętrznych przechodzi się do rzeczywistości wewnętrznej. „Być napełnionym Duchem Świętym” oznacza – zgodnie z teologiczną perspektywą Łukasza (Łk 1, 15.41.67; Dz 4, 8.31; 13, 9) – mówić pod Jego wpływem. Obecność Ducha

³⁷ D. Marguerat, *Actes*, dz. cyt., s. 73, łączy „szum”, „głos”, lud. Głębsza analiza tych pojęć: J. Dupont, *La prima pentecoste*, dz. cyt., s. 830-835, i *La nuova Pentecoste*, dz. cyt., s. 179-181.

Świętego we wnętrzu człowieka na zewnątrz wyraża się prorockim przepowiadaniem: „zaczęli mówić obcymi językami”. Stwierdzenie „mówić językami” mogłoby wskazywać w pierwszej chwili – jak to już zostało wspomniane – na *glosolalię*. Jednak uwaga dodana przez Łukasza, a ludzie przybywający z różnych krajów „słyszą swój język ojczysty”, wskazuje na *xenolalię*³⁸. Ta zdolność mówienia językami, jako owoc Ducha Świętego wydaje się być darem trwałym, ofiarowanym każdemu zgodnie z określoną miarą: „zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić”

Niezwykłość wydarzenia Pięćdziesiątnicy jest zatem owocem boskiej inicjatywy. Bóg posyła Ducha Świętego, którym „napełnia” wspólnotę chrześcijańską, aby uczynić z niej lud prorocki. A wszystkich uczynić zdolnymi, zgodnie z miarą obdarowania, do głoszenia „wielkich dzieł Bożych” (Dz 2, 11).

2. 3. „Ze wszystkich narodów pod słońcem” (w. 5 - 13)

Łukasz po opisanu sytuacji w domu, przechodzi do opisu miasta. Interesuje go również reakcja „tłumu” na wydarzenie pięćdziesiątnicy i jej owoce. W tłumie wyróżnia się przede wszystkim grupa „pobożnych Żydów, którzy przebywają w Jerozolimie”, ale którzy „pochodzą ze wszystkich narodów pod słońcem” (w. 5). Taka uwaga nie posiada tylko wartości informacyjnej, ale również wartość symboliczną i teologiczną. W Jerozolimie, w której rozpoczyna się wielkie dzieło powszechnej ewangelizacji (Łk 24, 27³⁹; Dz 1,8), są obecni przedstawiciele ludu Izraela, którzy przybyli z całej diaspory żydowskiej. Ten obecny tłum, przedstawia zatem tych wszystkich, którzy żyli w rozproszeniu pośród różnych obcych narodów⁴⁰. Podkreślenie ich pochodzenia „ze wszystkich narodów pod słońcem” wskazuje, że Łukasz uważa ich, przynaj-

³⁸ Por. J. Kremer, *Pfingstbericht und Pfingstgeschehen. Eine exegetische Untersuchung zu Apg 2, 1-13*, dz. cyt., s. 120-122; D. Marguerat, *Actes*, dz. cyt., s. 75; J. Zmijewski, *Atti*, dz. cyt., s. 140-141; A. Weiser, *Die Apostelgeschichte*, dz. cyt., s. 85.

³⁹ Por. G. Bettori, *Lk 24,47: Gerusalemme e gli inizi della predicazione ai pagani negli Atti degli Apostoli*, w: tenże, *Affidati alla Parola. Ricerche sull'Opera di Luca*, Bologna (Dehoniane) 2003, s. 243-262.

⁴⁰ J. Kremer, *Pfingstbericht und Pfingstgeschehen. Eine exegetische Untersuchung zu Apg 2, 1-13*, dz. cyt., s. 131; J. Zmijewski, *Atti*, dz. cyt., s. 141.

mniej symbolicznie, za przedstawicieli wszystkich narodów. Poprzez podkreślenie różnorodności i wielości języków (w. 6-8) oraz zaprezentowanie tradycyjnej „listy narodów” (w. 9-11)⁴¹ odczucie tej powszechności narodów jeszcze bardziej narasta⁴².

Kościół, od dnia swoich narodzin aż do pięćdziesiątnicy, w sposób symboliczny musi się zmierzyć z wszystkimi narodami, do których ma iść i głosić zbawienie. Wszyscy obecni podczas wydarzenia Zesłania Ducha Świętego są przedstawicielami przyszłego Ludu Bożego, który będą stanowić zarówno „Żydzi” jak i „poganie” (Dz 15, 4). Ich połączenie jest zadaniem stojącym przed Kościołem. Stąd też opis wydarzenia pięćdziesiątnicy przedstawiony przez Łukasza objawia również misyjną naturę Kościoła.

Reakcja tłumu na wydarzenia pięćdziesiątnicy, zgodnie z tym jak to opisuje Łukasz, jest coraz bardziej żywa. „Szum” (w. 2), który teraz zamienia się w głos (w. 6) sprawia, że ludzie coraz bardziej się skupiają. Pierwszą reakcją tłumu jest „zdumienie”, bo każdy słyszy Apostołów przemawiających w ich własnym języku czy dialekcie (w. 6b). Kiedy odkrywają, że mówiący językami, są Galilejczykami, ich zdziwienie jeszcze wzrasta, a nawet przeradza się w podziw czy ekstazę (w. 7-8). I w końcu, po przedstawieniu listy narodów (w. 9-11), która pozwala całe audytorium traktować, jako przejaw powszechności, Łukasz ponownie podkreśla zdziwienie jakie ogarnęło ludzi, bo wszyscy słyszeli Apostołów jak „głosili w ich językach wielkie dzieła Boże”. Wydaje się być oczywiste, że narastające zdziwienie tłumu, pokazuje jak nadzwyczajny wpływ wywarło na nich Zesłanie Ducha Świętego. Tym owocem działania Ducha Świętego nie jest cudowna zdolność słuchowa obecnych, dzięki której są w stanie zrozumieć w swoim ojczystym języku niezrozumiałą i ekstatyczną mowę Apostołów, ale cudowna zdolność Apostołów by głosić (*lalein*) tajemnice Boże w językach wszystkich narodów obecnych w swoich przedstawicielach w dzień

⁴¹ Interesująca jest interpretacja G. Gilberta, *Roman Propaganda and Christian Identity*, dz. cyt., 247-253, który w tradycyjnej „liście narodów” widzi akcent polemiczny. Jeśli Rzym przechwalał się swoją rolą władzy świata zamieszkałego, i w tym celu przedstawiał listę poddanych mu narodów, Łukasz, poprzez „listę narodów” ukazuje władzę Jezusa i Jego Kościoła nad całą ludzkością.

⁴² Por. J. Dupont, *La nuova Pentecoste*, dz. cyt., 182.

pięćdziesiątnicy.⁴³ W końcu wyłania się jasno treść przepowiadania: „wielkie dzieła Boże”, to znaczy, interwencje boskie, czynione z mocą i skutecznością w historii zbawienia, które swój punkt kulminacyjny osiągnęły w działalności, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa.

Język jest oczywiście wyrazem i nośnikiem kultury. Cudownym działaniem Ducha Świętego jest to, że czyni Apostołów i Kościół zdolnymi do przekładania Dobrej Nowiny na wszystkie języki, czyli również w dostosowaniu do wszystkich światowych kultur. Można powiedzieć, że takie jest to wciąż aktualne zadanie stojące przed Kościołem. Wciąż jeszcze nie do końca zrealizowane.

2. 4. Pięćdziesiątnica w kontekście dzieł Łukasza

Wydaje się być oczywiste, że Łukasz stworzył paralelizm strukturalny pomiędzy początkiem tajemnicy Jezusa a posłannictwem Kościoła. Podczas Epifanii po chrzcie świętym (Łk 3, 21-22), kiedy Jezus trwał na modlitwie, nagle otworzyło się niebo, z którego w formie widzialnej wyłonił się Duch Święty, a wszyscy usłyszeli głos wskazujący na Jezusa, jako umiłowanego Syna Bożego. Ta scena znajduje swoje wyjaśnienie w nazaretańskiej synagodze (Łk 4, 18-19), kiedy Jezus odnosi do siebie proroctwo Izajasza (61, 1-3). Podobnie podczas pięćdziesiątnicy. Duch Święty zstępuje na wspólnotę, wtedy, kiedy trwa ona na modlitwie. Dokonuje się to przy towarzyszących zjawisku efektach słuchowych i wizualnych. To przenikające działanie Ducha Świętego, uczyniło z Apostołów wspólnotę mesjańsko-prorocką. Pełną interpretację całego wydarzenia przedstawia św. Piotr, cytując J1 3, 1-5 (Dz 2, 17-21)⁴⁴.

Związek pomiędzy tymi fragmentami nie jest tylko strukturalny. Te dwa teksty wskazują na głębokie myślenie pneumatologiczne.

⁴³ Por. G. Schneider, *Atti*, dz. cyt., s. 349; J. Dupont, *La nuova Pentecoste*, dz. cyt., s. 183.

⁴⁴ Por. J. Kremer, *Pfingstbericht und Pfingstgeschehen. Eine exegetische Untersuchung zu Apg 2, 1-13*, dz. cyt., s. 204-211; A. Baarlink, *Die Bedeutung der Prophetenzitate in Lk 4, 18 und Apg 2, 17-21 für das Doppelwerk des Lukas*, w: J. Verheyden, *The Unity of Luke-Acts*, University Press, Leuven 1999, s. 483-391.

ne Łukasza. Jezus Chrystus narodził się za sprawą Ducha Świętego (Łk 1, 35). Po chrzcie podczas epifanii wraz z nadaniem godności mesjańskiej, również otrzymuje Ducha Świętego (Łk 3, 21-22). Duch Święty pozostaje nad Jezusem, konsekrując Go na Mesjasza-Proroka, wezwanego, aby głosić zbawienie w roku łaski Pańskiej (Łk 4, 18-19). Następnie, Jezus sam, wyniesiony po prawicy Ojca i po otrzymaniu od Ojca obietnicy Ducha Świętego, zsyła Go w dniu pięćdziesiątnicy na Kościół, jak mogli to usłyszeć i zobaczyć wszyscy obecni w Wieczerniku (Dz 2, 33⁴⁵). Duch Święty, który zstąpił na Kościół dzięki uwielbionemu Jezusowi, i który jest Duchem samego Chrystusa (Dz 16, 7), tworzy Kościół jako jego lud mesjański. Wraz z pięćdziesiątnicą – wskazuje J1 3, 1-5 (Dz 2, 17-21)⁴⁶ – rozpoczyna się nowy czas eschatologiczny, czas Kościoła. To są ostatnie dni, przed wielkim dniem i objawieniem Pana, w których ma się wypełnić wielkie proroctwo mesjańskie, które dotyczy ogłoszenia zbawienia wszystkim narodom, aż do granic ziemi (Łk 24, 47; Dz 1, 8). Dlatego Zesłanie Ducha Świętego czyni Kościół ludem prorockim: dwa razy cytowane jest wyrażenie „będą prorokowali” z *Księgi proroka Joela* (Dz 2, 17.18). Kościół swoje posłannictwo głoszenia sprawuje na wzór Jezusa, poprzez słowa oraz „znaki i cuda”. W tym dążeniu Kościoła, by z orędziem zbawienia dotrzeć na krańce ziemi, będzie wspierał i prowadził go oraz jego posłańców sam Duch Święty⁴⁷.

W kontekście tej ekspansji misyjnej, należy podkreślić rolę, tej pierwszej jerozolimskiej pięćdziesiątnicy, pozostającej jedyłą w swoim rodzaju, bo tworzącą wspólnotę Kościoła. Jej echo, w jakiś sposób odbija się we wszystkich innych wspólnotowych formach jego życia, które wyznaczają kolejne znaczące etapy głoszenia zbawienia wszystkim narodom aż po krańce ziemi⁴⁸. Zatem, wszędzie tam, gdzie widać dynamizm wzrostu Kościoła w świecie,

⁴⁵ Na temat decydującego znaczenia tego tekstu dla pneumatologii Łukasza: por. O. Mainville, *L'Esprit dans l'oeuvre de Luc*, Fides, Quebec 1991.

⁴⁶ Wartość hermeneutyczna i programowa tego cytatu, por. A. Barbi, *La funzione ermeneutica e programmatica di Gioele 3, 1-5 (LXX) negli Atti degli Apostoli*, w: G. De Virgilio; P. Ferrari, „Come lingua di fuoco” (At 2,3). *Studi lucani in onore di Mons. C. Ghidelli*, Studium, Rzym 2010, s. 63-90.

⁴⁷ Por. A. Barbi, *La missione negli Atti*, dz. cyt., s. 142-145.

⁴⁸ Por. J. Kremer, *Pfingstbericht und Pfingstgeschehen. Eine exegetische Untersuchung zu Apg 2, 1-13*, dz. cyt., s. 191-203.

można powiedzieć o „łańcuchu pięćdziesiątnicy”⁴⁹. Oprócz zesłania Ducha Świętego na trwający na modlitwie prześladowany Kościół (Dz 4, 29-31), aby udzielić mu cnoty odwagi w głoszeniu słowa Bożego mimo trudności, Łukasz wspomina inne jeszcze pięćdziesiątnice. Pierwsza miała miejsce w Samarii (Dz 8, 14-17) a druga w Efezie, gdzie przebywała grupa zwolenników Jana Chrzciciela (Dz 19, 1-7). Pomijając problemy związane z interpretacją obu tekstów, wydaje się jednak być jasne, że dar Ducha Świętego ma umacniać w sytuacjach trudnych ze względu na posłannictwo oraz wyznaczać nowe znaczące etapy ekspansji misyjnej. Bardziej znacząca jest jeszcze pięćdziesiątnica w domu Korneliusza (Dz 10, 44-48). W tym przypadku, w porównaniu z pięćdziesiątnicą jerozolimską, Zesłanie Ducha Świętego opisane bardziej prosto⁵⁰, ma za cel skłonić Piotra do przyjęcia przez chrzest, na łono Kościoła, również pogan oraz wykazać wyraźnie równe traktowanie ze strony Boga Żydów i pogan. Ta równość stworzona przez dar Ducha Świętego, została podkreślona przez Piotra w sposób bardzo znaczący: „Bóg udzielił im tego samego daru co nam” (Dz 11, 17) oraz „Bóg, który zna serca, zaświadczył na ich korzyść, dając im Ducha Świętego tak samo jak nam” (Dz 15, 8). W ten sposób Duch święty skłaniając do przewycięzania wszelkich barier, kieruje Kościół ku wciąż nowym obszarom posłannictwa.

Duch Święty, który w dniu pięćdziesiątnicy stał u fundamentów narodzenia prorockiego i misyjnego Kościoła, poprzedza go, inspirowuje i prowadzi również w czasach dzisiejszych tak, aby Kościół pozostawał wierny otrzymanej od Zmartwychwstałego Chrystusa misji, wciąż nie w pełni jeszcze zrealizowanej: „Gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami... aż po krańce ziemi” (Dz 1, 8).

⁴⁹ Por. D. Marguerat, *L'opra dello Spirito Santo*, w: tenże, *La prima storia dek cristianesimo. Gli Atti degli Apostoli*, San Paolo, Cinisello Balsamo (MI) 2002, s. 113.

⁵⁰ Por. C. Lukasz, *Evangelizzazione e conflitto. Indagine sulla coerenza letteraria e tematica della pericope di Cornelio (Atti 10, 1-11. 18)*.

Summario

La morte e resurrezione non finiscono la storia della salvezza. Augusto Barbi, nel suo articolo, vuole sottolineare che anche Ascensione di Gesù e Pentecoste sono molto significative tappe della storia della salvezza. Nella sua riflessione, come base, prende i testi di Luca: il Vangelo ed Atti degli Apostoli, perché proprio Luca è l'autore che conferisce agli eventi dell'Ascensione e della Pentecoste la maggiore evidenza e il significato peculiare. Per quanto riguarda due racconti di Ascensione di Luca, dobbiamo dire che non formano un doppione e che l'uno o altro non costituisce un'interpolazione secondaria. Oggi siamo in grado di apprezzare la complementarità di prospettive teologiche che essi esprimono. Attraverso l'Ascensione Luca non vuole soltanto distinguere due tappe nella storia della salvezza: tempo di Gesù e tempo della Chiesa, ma vuole anche mostrare la loro continuità. L'Ascensione nell'aspetto del mistero pasquale precisa, che la resurrezione non è un semplice ritorno alla vita, ma è un accesso alla sfera celeste.

Luca è l'unico autore nel Nuovo Testamento, che pone un lasso di tempo di 50 giorni tra la resurrezione e l'effusione dello Spirito Santo. 50, nel linguaggio simbolico del giudaismo ellenistico, significa la conclusione dell'evento pasquale. Con l'effusione pentecostale inizia un tempo escatologico nuovo, il tempo della Chiesa. Il dono dello Spirito non è dato solo agli Apostoli. È un dono che abilita la Chiesa come popolo profetico e missionario, che ha come obbligo di annunciare, sul modello di Gesù, la salvezza verso i confini della terra.

thum. Ks. Andrzej Pelc SAC